

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wychodzi codziennie z wyjątk. niedziel i świąt.
3 bezpłatne dodatki tygodniowe: Ognisko Do-
mowe, Przyjaciel Rolnika i Arkusz powieściowy

Ojczyznę buduje się spełnianiem obowiązków!

Wyd.: Drukarnia Leszczyńska, Spółdz. z o. odp.
Adres redakcji i administracji: LESZNO
(Wlkp.) ulica Wolności 21. — Telefon nr. 61

Nr. 255.

LESZNO, niedziela, dnia 1-go listopada 1936 roku

Rok XVII

Święto Umarłych

Srebrny tuman jesieni zakrył ho-
ryzont, przejmujący wicher strząsnął
z drzew resztę żółtych liści; ponura
niebowa owiała krajobraz; na całą przy-
rodę nie dawno jeszcze tak bujną i
kolorową, padł cień śmierci... Jesień
wielmożniła się na dobre, a śmierć
obfite plony swego żniwa, w ca-
łej naturze.

Ten porywisty okres czasu Kościół
katolicki przeznacza na uczczenie pa-
mątki tych, co od nas odeszli. Myśl na-
sza odrywa się na chwilę, od spraw
wczorajszego życia i dąży w krainę
niepewności, kędy przebywają dusze, z
ciężkich więzów wyzwolone.

Ciche cmentarze zaludnią się tu-
żniami żyjących, którzy tu przyjdą skro-
pić iż serdeczną groby swoich naj-
bliższych, złożyć wieniec, zapalić świe-
cę i pomodlić się szczerze za spokój
duszy zmarłych. Jeni groby tych bo-
haterów, co to na ołtarzu Ojczyzny
przelali krew ofiarną, rozrzuco-
ni hen po szerokim świecie, poza ru-
bionami kraju, zostaną w zapomnie-
niu. Cała nasza Polska — to wielkie
cmentarzysko, złane szkarłatnej krwi
pokoją naszych synów i braci, co to
w gardła śmierci poszli na pole chwa-
ły, aby tam mocą krwi i żelaza, ko-
żuchem własnego życia wywalczyć jej
ciężkość i lepsze Jutro.

Dzisiaj lub jutro i nas ten sen wie-
czny czeka, i z nas również zostanie
pył i wspomnienie, które z bie-
żącymi latami zatrze się bez śladu.

Wszystko wokół nas zmienia się i
przeobraża, tylko cześć dla zmarłych
stawała się źródłem pociechy i na-
stawiła dla dusz zbolejących.

Początek tego kultu należy szu-
kać w pomroce wieków. Już ludy po-
łudniowe odczuwały świętość węża, łą-
czonego z gąsienicami z żyjącymi
na swojej modlitwie oddawały cześć pa-
mątki przodków.

Egipcjanie wyobrażali sobie, że z
śmiercią, kiedy człowiek ostatnie wyda-
wki, mający te same, co on potrzeb-
ne, zaczyna błąkać się po świecie. Dla
grobowiec nie był pieczarą, w
której chowano zwłoki, lecz mieszka-
jącym żyjącego ducha. Każdy przygoto-
wał je dla siebie i zdołał za ży-
cia Paraonowie dziesiątki tysięcy lu-
di spędzali na budowaniu piramid,
od czterdziestu wieków operie-
nia niszczącej sile czasu. Czemu
są dziwaczne dolmeny i men-
hiry — obrzynie gazy kamienne w
Egiptach, jeśli nie cmentarzyskiem,
wzniezionym rękoma pierwotnych lu-
di, zamieszkujących wybrzeża At-
lantyki?

Z grobowców achejskich Schlie-
mann wy dobył mnóstwo przesłanych
przedmiotów złotych i srebrnych, któ-
rych bogactwo pochodziło z Aten. Z mo-
dli bogoci tanagryjskiej: urny etruskie
z bogactwem zachwycają oko najwybred-
niejszych archeologów. Nic nie było
piękniejszego niż kosztownego dla nie-
wielu.

Rzymian uroczystości na cześć
zmarłych trwały 9 dni. Przez tydzień
występowała publiczna żałoba: świątynie
zamknięte, czynności w urzędach za-
wieszane, a sędziowie zdejmowali togi,

Mowa tronowa króla Edwarda VIII

Wielka Brytania nie naruszy układu o nieinterwencji w Hiszpanii

London, 30. 10. W dniu dzi-
siejszym król Edward wygłosił na ot-
warcie parlamentu mowę, w której
podkreśla, że poraz pierwszy ma spo-

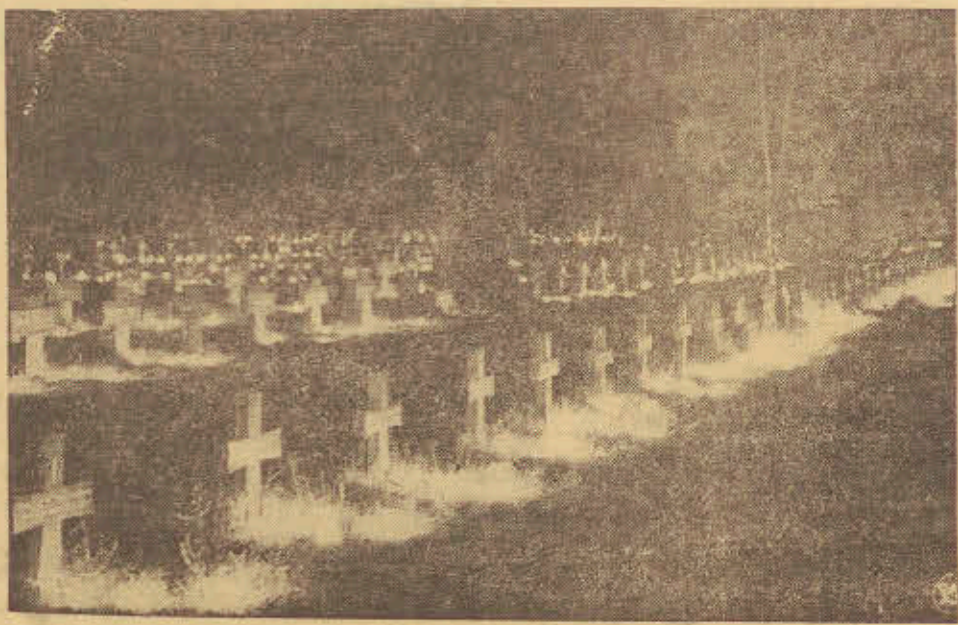
sobność zwrócić się do przedstawicieli
narodu od chwili wstąpienia na tron.
Stosunki pomiędzy Wielką Brytanią a
innymi państwami są nadal przyjazne.

Król wyraża nadzieję, że nowy traktat
angielsko-egipski otworzy nową erę, w
czasie której współpraca anglo-egipska
zostanie wznowiona. Pomyślnie rezulta-
ty konferencji w sprawie cieśniny w
Montreux stanowią piękny przykład na
przyszłość. Rząd angielski pozostaje w
dalszym ciągu wierny zasadom paktu
Ligi i już przedstawił swój punkt wi-
dzenia na metody, które powinny umo-
żliwić jego lepsze zastosowanie. Roko-
wania w sprawie zawarcia nowego u-
kładu lokarnieńskiego są prowadzone
nadal.

Król z niepokojem spogląda na
wypadki hiszpańskie i zapewnia, że
rząd angielski starać się będzie wszel-
kimi środkami popierać wszelkie hu-
manitarne wysiłki, zmierzające do ulże-
nia doli cierpiącego ludu hiszpańskie-
go. Flota angielska przedsięwzięła w
tym zakresie kroki, zgodne z jej wiel-
kimi tradycjami. Rząd angielski w dal-
szym ciągu prowadzić będzie politykę,
zmierzającą do zlokalizowania tych nie-
szczęśliwych walk i w tym celu popiera
inicjatywę rządu francuskiego w spra-
wie układu o nieinterwencji.

Król wyraża dalej nadzieję, że o-
statnie zarządzenia finansowe, przedsię-
wzięte przez Francję i inne państwa,
przyczynią się do wzmocnienia wymiany
międzynarodowej. Zasadnicze postanow-
ienia, zmierzające do wzmocnienia i
ulepszenia obrony narodowej Anglii
przedsiębrane są w dalszym ciągu w
sposób zdecydowany. Król cieszy się
z nowego polepszenia sytuacji gospo-
darczej Anglii oraz ze spadku liczby
bezrobotnych w ciągu bież. roku.

Dalszy ciąg przemówienia królew-
skiego dotyczy wewnętrznych zarzą-
dzeń natury społecznej.



Nastrojowy obraz cmentarza wojskowego w dniu Zaduszek.

Preliminarz budżetowy na rok 1937-38 został uchwalony przez Radę Ministrów

Warszawa. Wczoraj pod prze-
wodnictwem premiera Rada Ministrów
uchwaliła preliminarz budżetowy na
r. 1937-38 wraz z projektem uchwały
skarbowej na ten okres.

Preliminarz ten zamyka się w do-
chodach i wydatkach kwotą 2.293 mi-
lionów zł., z drobną nadwyżką docho-
dów nad wydatkami.

Jak wiadomo, budżet na r. 1936-37
ustala wydatki i dochody w kwocie
2.221 milionów zł. Nowy preliminarz
jest zatem wyższy o 72 miliony zł. tj.
o 3,2 proc. Wzrost ten wynika z ko-
niecności podwyższenia obsługi dłu-
gów z lat ubiegłych, oraz pokrycia zo-
bowiązań skarbu państwa, wynikają-
cych z akcji oddłużenia rolnictwa. Po-
zatem zwiększono budżet ministerstwa
w. r. i o. p. o 7 i pół milion. zł. a ko-
munikacji o 6 i pół milionów zł.

Stronę dochodów pomnożono o 72

miliony zł. przez zwiększenie niektó-
rych wpływów, zgodnie z wynikami
wykonania budżetu bieżącego przy
równoczesnym obniżeniu, względnie
skreśleniu tych dochodów administra-
cji i wpłat niektórych przedsiębiorstw
które w r. 1937-38 nie mogą być prze-
widywane w wysokości, ustalonej na
r. 1936-37.

Włoskie Imperium w Afryce Wschodniej uznane przez Austrię i Węgry?

Rzym. Potwierdza się wiadomość
że regent Węgier Horthy w towarzy-
stwie premiera Daranyi przybędzie do
Rzymu w drugiej połowie listopada.
Koła włoskie zwracają uwagę, iż bę-
dzie to pierwsza oficjalna podróż sze-
fa państwa węgierskiego zagranicę, al-

bowiem ostatnie wizyty regenta Hor-
thy'ego w Berlinie i Wiedniu miały
charakter nieurzędowy. Podczas pobytu
w Rzymie regent Horthy spotka
się z królem włoskim i Mussolinim.

Rzym. Podczas konferencji Au-
strii, Włoch i Węgier, która zbiera się
11 listopada w Wiedniu, rządy Austrii
i Węgier mają znać oficjalnie włoskie
imperium Afryki wschodniej. Bezpo-
średnio po konferencji wiedeńskiej mi-
nister spraw zagr. Ciano, który repre-
zentować będzie rząd włoski na tej
konferencji, wyjedzie do Budapesztu.

Premier Składkowski przeciw zajęciom na wyższych uczelniach

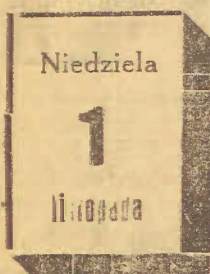
Polska Agencja Telegraficzna ogła-
sza oświadczenie prezesa rady mini-
strów, występujące bezwzględnie prze-
ciwko zajęciom na wyższych uczel-
niach i zapowiadające „kategoryczne
(im) przeciwstawienie się”. Oświadcze-
nie premiera ujęte jest w formę, zna-
ną z dotychczasowych jego wystąpień.

I nasz naród polski wielką czcią
otacza swoich zmarłych, a nieśmier-
telny wieszcz Adam Mickiewicz zos-
tał nam w spuściznie wspaniały utwór
poetycki p. t. „Dziady”.

Wśród ludu po dzień dzisiejszy
utrzymuje się legenda, że wraz z pro-
cesją, powracającą z cmentarza w wi-
gilję dnia zadusznego, idą duszyczki
zmarłe do miejscowego kościoła, gdzie
noc całą spędzają na modlitwie.

Nie znajdzie się chyba rodziny,
któraby w dniu święta umarłych, nie
podążyła na cmentarz, na groby swo-
ich najbliższych, by według stanu i
możności przystroić je kwieciami i zie-
lenią, skropić iza szczerą i przesłać
w modlitwie gorący apel do Pana Za-
stępów na intencję tych, którzy odeszli
od nas na zawsze. Z. K.

Kronika dnia:



Dziś:

Niedziela

1

LISTOPADA

Wszystkich Świętych

Wschód słońca g. 6,30

Zachód słońca g. 16,10

Wschód księż. g. 17,52

Zachód księż. g. 9,57

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach Sobota, dnia 31. 10. godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 3,8, wiatr pld. 3 m/s., częśc. zachmurzenie. Ciśnienie atmosferyczne 757,7, wilgotność 93 proc. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 7,8, najniższa plus 2,8. Ilość opadu 0 mm.

Leszno

1) Kwiaty i wieńce ze względu na zbliżający się dzień Wszystkich Świętych, cieszyły się wczoraj na targu wzmocnionym zainteresowaniem, równocześnie cały wygląd rynku przybrał charakterystyczny i oryginalny wyraz.

1) Związek Emerytów, Wdów i Sierot Koła Leszno. We wtorek, 3. listopada br. o godz. 19-tej odbędzie się w Hotelu Polskim w Lesznie miesięczne zebranie członków Koła.

Ze względu na toczące się obecnie obrady nad uchwaleniem nowej ustawy emerytalnej, zapadną na zebraniu ważne uchwały celem obrony naszych nabytych przez traktaty międzynarodowe zagwarantowanych a przez wyroki Najwyższ. Trybunału zatwierdzonych praw.

Prosimy wszystkich członków, a przede wszystkim emerytów dotychczas niezrzeszonych o gremialne przybycie na zebranie. Zarząd.

1) Otwarcie Uniwersytetu Powszechnego przy Alejach Krasińskiego 11 nastąpi w piątek, dnia 6. listopada. Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje się w sekretariacie Państw. Szkoły Budownictwa Leszno, ul. Komeńskiego 21, codziennie od godz. 17,30—18,30.

1) Przeniesienie. P. Rajewski, długoletni kasjer Urzędu Skarbowego w Lesznie — przeniesiony został z dn. 1. listopada br. do Urzędu Skarbowego w Kościanie.

1) Arecybactwo Szraży Honor. W poniedziałek, 2. 11. o godz. 8 wiecz. zebranie plenarne w Domu Katolickim. O liczny udział prosi Zarząd.

1) Jaimużna dla ubogich za dusze zmarłych. W dniu Wszystkich Świętych i w

Dzień Zaduszny panie ze Słow. miłosierdzia św. Wincentego a Paulo będą kwestowały przed kościołem i na cmentarzach na rzecz biednych naszego miasta. Niech nikt nie przejdzie obojętnie obok kwestarki, nie włożywszy kilku groszy do puszek. Pamiętajmy, że są biedniejsi od nas, którzy cierpią głód i zimno. Przyjdźmy im więc z pomocą w imię miłości bliźniego. Przybierzmy groby naszych bliskich chorągiewkami, które panie będą sprzedawały, a z których zysk przeznaczony jest na zaspokojenie potrzeb biednych.

Wieczór towarzyski

pod hasłem „ratujmy biednych“ odbędzie się 31. bm. o godz. 20-tej w Hotelu Polskim. — Wstęp 50 gr. — Bufet we własnym zarządzie. Koncert orkiestry 55 p. p. oraz urozmaicenia. Za kilka godzin spotkamy się wszyscy, czym udowodnimy, że rozumiemy i odczuwamy groźbę położenia w obliczu zbliżającej się zimy!

Pokwitowanie

Na rzecz „Walki z Bezrobociem“ w dalszym ciągu złożyli ofiary za m-c. październik br. pp.:

Sauer Jan za czas od 1. 10. 36. do 31. 3. 37 — 18,— zł, Rynek Jan za m-c. październik, listopad i grudzień 9,— zł, Urzędnicy Urzędu Pocztowego 18,40 zł, Semrau Tadeusz 1,50 zł, Krajewicz Adam 2,— zł, Grzywaczyk Franciszek 1,50 zł, Schwengler Edward 2,— zł, Spychałowicz 2,— zł, Schmidt Paweł 3,— zł, Gogolewski Edmund za czas od 1. 10. 36 do 31. 12. 36 — 10,— zł, Skoracki Stanisław za czas od 1. 10. 36 do 31. 3. 37 — 20,— zł, Dr. Schulz 3,— zł.

Przy odbiorze należności od Zarządu Miejskiego ofiarowali pp.: Lagoda Antoni 2,— zł, Samolewski Stefan 2,— zł.

Ogółem wpłacono do dnia 28. 10. 1936 r. — 1.725,06 zł.

W pokwitowaniu z 14. października br. prostujemy nazwisko: miało być Dudziak Piotr 2,— zł, zamiast Dziak Piotr.

Leszno, dnia 29. października 1936 r.

Przewodniczący

Komitetu do „Walki z Bezrobociem“

(—) Kowalski

Burmistrz

Kalendarzyk zebrań

k) Chór Kościelny. Dziś, w sobotę, o godz. 20 lekcja w Domu Kat. Dyrygent.

k) K. S. „Argo“ Pogadanka w sobotę, o godz. 8,30 wiecz. Zarząd.

k) „Sokol“ Oddział Pięściarski. W sobotę pogadanka o godz. 20-iej w Sokolai.

k) Kat. Słow. Mężów. W niedzielę, 1. 11. br. p. osumie odbędzie się zebranie w

Domu Katolickim. Kierownictwo.

k) Zw. Samodź. Handlarzy i Domokr. 1. 11. o godz. 13 mies. zebranie w lokalu p. Klemczaka. Przybycie wszystkich członków obowiązkowe.

k) Słow. b. żołnierzy 55 Poza. p. p. Koło Leszno. Zebranie mies. w niedzielę, 1. listopada o godz. 10 rano w gmachu Komendy Garnizonu ul. 17. Stycznia. Ze względu na ważność obrad obecność obowiązkowa. Zarząd.

k) Tenisiści „Sokolai“. W poniedziałek, 6. listopada br. o godz. 20 w „Sokolni“ zebranie sekcji tenisowej. O liczny udział prosi Kierownictwo.

k) „Dembki“ 3 11. o godz. 20 lekcja chóru mies. w Hotelu Dworcowym. Z powodu bliskiego terminu koncertu, komplet konieczny. Zarząd.

Poniec

Święto Chrystusa Króla. W niedzielę, dnia 24. bm. uroczyste obchody w mieście naszym święto Chrystusa Króla. Wszystkie domy udekorowano flagami o barwach narodowych i kościelnych. W głównej bramie ratusza ustawiono figurę Serca Jezusowego wśród mnóstwa kwiatów, nad nią zaś widniał napis: „My cieniemy Boga.“ Powyższy symbol wyznania wiary na gmachu urzędowym powstał dzięki inicjatywie i pracy sekretarza miejskiego p. Majera. W godzinach przedpołudniowych członkowie K. S. M. żeńskiego i męskiego przeprowadzili kwestę uliczną na rzecz Akcji Katolickiej. O godz. 10,30 odbyło się uroczyste nabożeństwo z udziałem delegacji miejscowych stowarzyszeń i związków.

O godz. 2-giej odbyły się uroczyste nieszpory, poczem ruszył pochód ulicami miasta na salę p. Rałajczaka, gdzie odbył się uroczysta akademja na cześć Chrystusa Króla. Na program złożyły się śpiew miejscowego chóru kościelnego, deklamacja członkini KSM. Szulcówny i Markowiakówny, referat p. Romanowskiego na temat „Katolickie wychowanie rodziny“ Odczytaniem rezolucji przez p. burmistrza Langego zakończono akademję. Udział wiernych w akademji bardzo oiczyzny.

Akademja była również wyrazem czci i hołdu dla Wodza Akcji Katolickiej J. Em. ks. Kardynała Prymasa z okazji 10-tej rocznicy sprawowania rządów Prymasa Polski.

Tabliczki rowerowe. Z dniem 1. listopada br. poczyna obowiązywać rozporządzenie w sprawie tabliczek rowerowych. Wszyscy używający rowerów winni się zapoznać w tabliczki rowerowe, ważne na rok 1936-37.

Jarmark. Jarmark ogólny na konie, bydło i trzodę chlewną odbędzie się w mieście Poniecu w czwartek, dnia 5. listopada br.

Z życia kupców

leszczyńskich

Wczorajsze zebranie Słow. Chrześcij. Kupców Samodzielnych w Lesznie odbyło się przy b. licznym udziale członków. Po zagajeniu zebrania przez p. Prezesa Metelkiego, sekretarz p. Krajewicz odczytał szereg komunikatów i pism, jakie wpłynęły do Zarządu. Duże zainteresowanie i dyskusję spowodowała nadesłana przez Związek ankietna w sprawie handlu domokrądego i ulicznego, w której Słow. mają się wypowiedzieć i przesłać swoje opinie.

Postanowiono sprawę oddać do rozważenia specjalnej Komisji, w której skład wszedł Zarząd oraz pp. Calka, Idziur, Kowalski, Michałak, Misiak i Wojciechowski.

Ożywioną dyskusję wywołała również kwestja walki z Żydami. „Związek Polski“ w Poznaniu, którego działalność wyraża w wojew. centralnych tak dobroczynne skutki — w komunikacie swym — wskazuje na stosowanie odpowiednich metod gospodarczych w walce z Żydami.

W dyskusji na ten temat zabierali głos liczni członkowie. W rezultacie na wniosek p. Kotlarskiego uchwalono, aby Słow. warzyszenie wstąpiło do Związku Polaków.

Po omówieniu sprawy hurlowni mezb. połowych, które zamierza się w przyszłości oddać w ręce zawodowego kupiectwa — przystąpiono do kwestji najważniejszej, a mianowicie kredytu dla miejscowego kupiectwa. P. prezes Metelski zawiadomił branych, że z kredytu dla kupiectwa Spółki prowadzonego przez Bank Związku Spółek Zarobkowych przeznaczono drogą, gdyż o tys. zł. Kredyt jest niestety drogi, gdyż oprocentowanie wynosi 7 1/2 proc. Zaprocentowanie wynosi 7 1/2 proc. Zaprocentowanie wynosi 7 1/2 proc. Zaprocentowanie wynosi 7 1/2 proc.

W wolnych głosach p. Nowakowski przedstawił projekt urządzania w roku przyszłym wystawy przemysłowo-rolniczej w Lesznie, wskazując na wielkie korzyści jakie miasto odniosłoby z tej imprezy. Organizacją tej wystawy należałoby się zająć jak najwcześniej. Wystawa miałaby posiadać charakter pokazu pracy i dorobku pracowników, należałoby zatem zainteresować nią Rawicz i Wojszyn.

Póparcie p. starosty Świętokowskiego jest zapewnione. Na miejsce wystawy należałoby się dobrać „Sokolai“ oraz sąsiednie tereny.

Zebrani ustosunkowali się do projektu przychylnie.

Po wyczerpaniu porządku obrad, p. prezes zamknął zebranie hasłem „Cześć kupiectwu!“

Pociąg w nieznane

— Powieść współczesna. —

53

Pomimo, że za nim było wciąż cicho, zdecydował się przejść do następnej komnaty. Komora identyczna i znów sześć elektrycznych latarni na podłodze, w kącie. Poco?...

Ale w bocznej ścianie skalnej — okrągły otwór niby wlot kanału. Przesunął dłonią po wilgotnych brzegach, powąchał, — w każdym razie nie woda. Zapachem przypominało kwas — wywoływał fotograficzny. W przeciwległej ścianie identyczny, okrągły otwór. Nie widział żadnych drzwi, pozostało więc tylko zawrócić.

Uspokoił się nieco i dokładnie obejrzał komorę. Ściany były pokryte wilgotną mgiełką, z której unosił się charakterystyczny, ostry zapach.

Odwrócił się na pięcie i coś zagrzytało metalicznie pod jego stopami. Zbliżył się do drzwi przez które wszedł do tych drzwi, opatrzonych po drugiej stronie czterema „ślepiami ryglami“. Pchnął dłonią i napotkał na niezwykły opór.

Nie otworzyły się. Nard był zamknięty.

ROZDZIAŁ XXI.

Przez kanał.

Nie należał do grupy charakterów, które rozpaczają i biją głowami o poduszki. Oględziny podłogi pod jego stopami wykazały istnienie ruchomej tafli, którą nadepnął obcasem. Zrozumiał że sam przez nieostrożność i nieświadomość nastąpił nogą na mechanizm zamykający. Próbował podnieść tafle i spowodować w ten sposób otwarcie drzwi — rychło jednak przekonał się o bezskuteczności zabiegów w tym kierunku.

„Może stało się lepiej“ — pomyślał — gdy dobiegł jego uszu odgłos kroków w sąsiedniej komnacie. Przytknął skroń do szpary i dosłyszał wyraźnie, choć w stłumionej tonacji:

— Zniknął?

— Może wcale nie wchodził do groty, tylko po schodach na zbrocze?

— Warta zauważyłaby go. Gdzie on się mógł podziać! Jesteś pewny, że spadł?

— Tak, inżynierze. Widziałem to wyraźnie.

— Donnerwetter — zaklął Forst bez wzruszenia. — Wracamy.

Nard usłyszał wyraźny zgrzyt po drugiej stronie.

— Kabina fotograficzna zamknięta. Ciekaw jestem...

Ale Nard nie dowiedział się, czego Forst był taki ciekaw, gdyż inży-

nier nie dokończył wypowiedzenia swej myśli. Kroki oddaliły się szybko i znów zaległa nieruchoma cisza.

Więc komora, w której się zamknął, była „Kabiną fotograficzną“. — No, dobrze, — lecz ten fakt wcale nie umiłał mu czasu przymusowego pobytu. Nie odczuwał obawy, stłumił ją, gdy nachylił się i wyczuł do wilgotnej rury. Musiał posuwać się na kolanach i na dłoniach, dosłownie pełzać, niby wąż i teraz dopiero zrozumiał, jak dotkliwą była biblijna kara za dostarczenie Ewie jakłba mądrości.

Nadomiar złego wilgotny, źle pachnący kanał nie był prosty i Nard musiał dwukrotnie skrócić. Więcej natomiast niż dwukrotnie ogarniała go trudna do przewyciężenia chęć zawrócenia, wszczęcia alarmu i bodaj oddania się w ręce wrogów. Nerwy jego znajdowały się już bowiem u kresu wytrzymałości.

Kto wie, czy nie zawróciłby za impulsem wyczerpania, gdyby nagle — już po przebyciu kilkunastu długości swego ciała — nie wysunął głowy w... jasność. Oniemiał ze zdumienia, albowiem widok przed jego oczyma był więcej, niż niezwykły.

Najsilniejsze pod względem wrażenia było owo nagłe przejście z ciemności groty w jasność dnia. Nad nim widniał okrągły, jak regularne koło,

strop zielonego dachu. Wylazł — życie tego mało estetycznego wyrazu — jest konieczne ze względu na jego dosłowność — i ujrzał, że stoi w szeregu kotle, wykutym w skałę. Słony zarosnięte mchami i krzewami podszycia — a ów zielony dach był poprostu listowiem wierzb tworzącym na skraju, u góry. Drzewa te tworzyły naturalny dach nad kotłem skalnym a u samego szczytu, przez „kopułę“ otworu przedostawało się światło dnia.

Naprzeciw przylegała do ściany skalnej biała, lśniąca szopa na podparowaniu, której więcej niż połowę tworzyły wierzchni ścian zajmowało szkło ogromnych okien. Zwracał uwagę brak komina i brak drzwi w trzech prostokątnych otworach. Przyciągała natomiast wzrok strzelista antena, ramiona, umieszczona na pionowym, grubym bambusie pośrodku szarego dachu.

Nard początkowo chciał czekać po kilku minutach narysu nabrał wszelako otuchy i zdecydował się stać dać teren: Wejście do białego, białego ku było nietrudne, gdyż nie było drzwi w otworach.

Odwadnie przebiegł przez otwór średnicę kotła i wszedł.

(Ciąg dalszy następuje)

„Mekka pokoju“ w Genewie

najkosztowniejszym gmachem dwudziestego stulecia

W genewskiej instytucji wiele się mówi, a bodaj jeszcze więcej pisze. Choć kto jednak wie, że w naszej epoce rekordów, Liga Narodów może również poszczycić się zdobyciem i to specjalnego rekordu. Nowy budynek pałac niedoszłej „Mekki pokoju“ kosztuje pokazną sumkę, bo 22.577.150 franków szwajcarskich, czyli jest najdroższym gmachem, jaki został wybudowany w ciągu ostatniego stulecia!

Bardzo ciekawe szczegóły „cyfrowo“ odnosi się do tego gmachu, w „The Holenderski miesięcznik „The World Mail“.

Wtedy budowa została postanowiona, napisano konkurs, w którym wziął udział architekt całego świata. Na ofertę tę odpowiedziało ich 777, przedkładając 10.000 najrozmaitszych rysunków i projektów. Do wyboru odradzą, że samo opłacenie technicznych wyniosło 4.999.999 frs. szwajcarskich.

Kamień węgielny położony został w r. 1929. Wmurowano węń — według tego zwyczaj — szkatułkę, zawierającą monety, pochodzące od 24-ch państw, oraz egzemplarz Paktu Ligi Narodów, specjalnie w tym celu wytkanowany, a przetłumaczony na kilkanaście języków. Będzie on niechybnie stanowił rzadki dokument filologiczny dla uczonych przyszłych stuleci.

Budowa pałacu, rozpoczęła w r. 1930, trwała cztery lata. Pracowało nad nim stale 500 robotników dziesięciu narodowości.

Styl genewskiego gmachu jest zupełnie nowożytny. Rozmiarami zaś dorównuje... Wersalowi. Zarówno bowiem siedziba królów Francji, jak i Ligi Narodów rozciąga się na przestrzeni 2 hektarów. Pałac nadmianem składa się z budynku głównego oraz z szeregu skrzydeł, połączonych z nim galerjami.

Środkowa część gmachu, przeznaczona na zgromadzenia Ligi posiada największą w swoim rodzaju salę, istniejącą na świecie. Może bowiem pomieścić 300 delegatów, 200 ekspertów i sekretarzy delegatów, 100 urzędników Ligi Narodów, 700—800 słuchaczy i 300 dziennikarzy. Obok niej znajdują się sale, przeznaczone dla prasy, recepcyjne, oraz szatnie, nie mówiąc już o urządzeniach telegraficznych i telefonicznych. Do tego zaś należy jeszcze dodać salę sądową, przeznaczonych na obrady komitetów, z których każda może pomieścić 400—600 osób.

Przy budowie gmachu wzięto naturalnie pod specjalną uwagę kwestję akustyki, tak ważną dla mówców, polegającą się w Genewie. Dla zapewnienia zaś zdrowej i równej temperatury zaprowadzono 13 wentylatorów, z których każdy dostarcza 4.350 metrów kubicznych powietrza na minutę ogrzewanego lub oziębianego zależnie od pory roku.

W bocznych budynkach mieści się Rada Ligi, obliczona na 200 dzielników i tyłu słuchaczy, nie mówiąc już o przedstawicielach samej Rady i ich współpracownikach. Drugie skrzydło zajęte jest przez bibliotekę. Miljoner Rockefeller poświęcił na jej budowę 2 miliony dolarów! Może pomieścić 2 miliony tomów. Rokrocznie około 20.000 książek wzbogaca jej zbiory.

Dodajmy wreszcie dla uzupełnienia tej mozaiki cyfrowej, że w pałacu Ligi Narodów znajduje się 900 biur, 1.700 drzwi, 1.650 okien, że posiada on 21 wind; że długość drutów, zużytych do oświetlenia wynosi... 212 km.

Władze szwajcarskie poniosły ze swojej strony także poważne koszty z racji budowy tego pałacu. Zmuszone bowiem były przede wszystkim przesunąć linię kolejową, gdyż oczywiście hałas pociągów mógł zakłócić spokój obrad nad utrzymaniem pokoju. Poza tem zaś było trzeba dokoła siedziby Ligi przeprowadzić cały szereg szerokich i wygodnych dróg, ułatwiających do-

stęp do tego przybytku. Wszystko to razem kosztowało znowu 8.000.000 frs. szwajcarskich.

Czy te kolosalne wydatki i nie mniej kolosalna ilość stałych urzędników, utrzymywanych w Genewie, opłaca się? Nie wchodzi to jednak w zakres niniejszego artykułu, albo raczej „jest to inna historia“, jakby powiedział Kipling.

ZYGMUNT KIEDRZYŃSKI (Osieczna).

Na groby

Słońce skryło swą tarczę za stalową chmurą, Wszak to doroczne święto smutku i żaloby. A choć na dworze dżdżysto, chłodno i ponuro Gromadnie ludzie spieszą na umarłych groby.

W ubożuchnej wioszczynie, czy w stołecznym mieście, Gdzie kościół katolicki, tam i cmentarz bywa, Każdy po znoonej pracy tu spocznie nareszcie, Skoro Pan Bóg z bilansem na Swe sądy wzywa.

Nikt w tej twierdzy umarłych spokoju nie skłóci, Ani ze snu wiecznego nikt zbudzić nie zdoła. Choć puszczyk głośno jęknie, choć słowik zanuci: Dopiero zmarłych zbudzi hejnał Archanioła.

Niema tu intryg, waśni, awantur ni krzyków, Każdy cicho spoczywa po mozolnej pracy, Ubożuchny śpi zgodnie w gronie dostojników: Zniknęły kastowości, — wszyscy tu jednacy!

Wszyscy spokojnie leżą w łonie małki-ziemi, Jeden robak mózg strawi, i czaszkę przewierci: Wspólny los ich połączył, jak równych z równymi, Zbratał nędzarza z królem tu majestat śmierci...

Dzień jeden tylko w roku o szarej jesieni, Kiedy słońce się skryje za szarych chmur zwoje, Spokojne zmarłych miasto w w gwarne się zamieni: Liczne rzesze wkraczają w cmentarne podwoje.

Spiesz tu strojna dama i nędzarz w łachmanach Aby swoim najbliższym z serc daminę złożyć, I na szarych lżą rzewną zroszonych kurhanach Skromną świeczkę zapalić, — wianuszek położyć.

Skoro orszak żałobny na cmentarz wyruszy, Z wież kościelnych uderzą rozplakane śpiże, Dziwny lęk zakolące do zbolącej duszy, Bo i nas Bóg powoła pod cmentarne krzyże.

Kruche i pełne przygód jest życie człowieka, I niepewna pielgrzymka na tym leż padole: Przed Boga wyrokami wszak nikt nie ucieka, Każdy też Najwyższego musi spełnić wolę.

Śmierci się nie lękajmy, jeśli z Bogiem żyjem, — Wszystkich ziemia powoła do zimnego łona. Gdy już echo nad grobem rozniesie rekiem, W lepsze kraje uleci dusza wyzwolona!...

Przestroga kardynałów francuskich

Paryż. Słowniarstwo francuskiej akcji katolickiej ogłosiło treść orędzia pap'erskiego kardynałów francuskich do katolików Francji.

„Spodziewamy się — głosi m. in. orędzie — że Francja kierowana swym instynktem rasowym, dumna ze swych wspaniałych tradycji i pełna troski o przyszłe losy, zdoła doprowadzić do spokoju w społeczeństwie, zachowując swe chrześcijańskie ideały.

„Mamy nadzieję, że w obliczu ustrojów sowieckich i rozmaitych innych form rządzenia, niezgodnych z naszym temperamentem narodowym, jakie przyswoiły sobie inne narody, może powstać inny ustrój, w którym przy uwzględnieniu dążeń chrześcijańskich, kultury jacińskiej i naszych tradycji narodowych, rozwinię się radośny kwiat wolności i swobody“.



30 kostek
Karo Franck
wystarczy na
15-30 litrów kawy,
a kosztuje tylko 55 groszy.

Znakomity poeta franc. w Warszawie

Warszawa. Przybył tu znakomity poeta, członek Akademii Francuskiej Paul Valery. Wygłosi on dziś odczyt na temat: „Współczesny człowiek o klasycyzmie“.



Zmarła w Warszawie śp. Oktawia z Trembińskich Głowacka, wdowa po znakomitym pisarzu Bolesławie Prusie (Aleksander Głowacki) w wieku 85 lat. — Zdjęcie przedstawia ostatnią podobiznę ś. p. Głowackiej.

Z obrad ekonomiczn. ministrów

Warszawa. Odbyło się pod przewodnictwem p. wiceprem. Kwiatkowskiego posiedzenie komitetu ekonomicznego, ministrów, na którym prowadzono dalszą dyskusję na tematy związane z polityką cen.

Stwierdzając, że w obecnym okresie poprawiającej się konjunktury gospodarczej zagadnienie cen wymaga szczególnie pieczołowitej opieki i uwagi — komitet ekonomiczny postanowił powołać przy min. przemysłu i handlu specjalną komisję złożoną z przedstawicieli resortów gospodarczych, do której należeć będzie stawianie wniosków związanych z ruchem cen artykułów przemysłowych.

Następnie wysłuchano sprawozdania dyrektora funduszu pracy o stanie zatrudnienia na robotach publicznych.

W dalszym ciągu min. przemysłu i handlu przedstawił rozwój handlu zagranicznego w okresie trzech kwartałów br. W związku z tym referatem upoważniono ministra do powołania komisji, która ustali rozmiary i sposoby pokrycia zapotrzebowania życia gospodarczego w zakresie surowców pochodzenia zagranicznego.

MAGGI^{ego}



kostki bulionowe
są często naśladowane
lecz dotąd niedoścignione

Wiadomości z Wielkopolski

Seminarium Duchowne w Poznaniu uczciło uroczystie 10-lecie rządów Prymasa

Z inicjatywy duchowieństwa poznańskiego, alumni Seminarjum Duchownego urządzili w swym gmachu uroczystą akademię ku czci J. Em. Ks. Prymasa z racji jubileuszu 10-lecia Jego rządów.

Uroczystość zagał J. E. ks. biskup Dymek, skreślił on historię rządów prymasowskich i w końcu imieniem kapłanów archidiecezji złożył J. Eminencji serdeczne życzenia.

Następnie ks. prof. dr. Gronkowski wy-

głosił referat n. t. „Współczesność Abrahama z Hammurabim. Resztę programu wypełniły produkcje chóru i orkiestry seminaryjnej.

Po akademii udano się gromadnie do kościoła, gdzie odśpiewano dziękczynnie Te Deum, po czym J. Em. Ks. Prymas wygłosił serdeczne przemówienie, wskazując na św. Jana Bosko, jako na wzór kapłana.

Uroczystość zakończył wspólny skromny posiłek.

Oskarżenia o włamanie do sklepu kolon. uniewinnieni — Typowy proces poszakiowy

Wągrówiec. — Sąd okręgowy w Gnieźnie na sesji wyjazdowej w Wągrówcu rozpatrywał sprawę karną przeciwko Wacławowi Bazyłło, ur. 1919 r. w Ameryce i Józefowi Kasprzakowi, ur. 1918 r. zam. w Kuszowie, pow. Wągrówiec, oskarżonym o to, że dnia 27. listopada 1935 włamali się przemocą do sklepu kolonialnego Wacława Kędziory w Rybnie, pow. Gniezno i ubezwładniwszy właściciela przez postrzelenie go w brzuch oraz steryzowawszy jego żonę, skradli około 100 zł gotówki, wiele wyrobów tytoniowych, alkohольowych, soku owocowego i mydła oraz przeciw Antoniemu Bazyłło, ur. 1921 i ojcu jego Toszowi Bazyłło, lat 59, z Kruszewa, oskarżonym o to, że przedmioty, pochodzące z kradzieży przechowywali.

Na rozprawę wezwano ogółem 21 świadków. Oskarżonych bronił adw. Czodrowski

z Wągrówca. Pierwszy z oskarżonych był kilkakrotnie karany za kradzież i ukrywał się przed policją od krytycznego dnia aż do połowy lutego br. Drugi został również skazany prawomocnym wyrokiem za kradzież. Tomasz Bazyłło ma za sobą też kilkutygodniowy areszt. Przełuchiwanie przez sąd oskarżeni nie przyznali się do winy, a zmienili zasadnicze zeznania, złożone przed sędzią śledczym. Świadkowie nie wiele wnieśli do sprawy, ponieważ podczas napadu na sklep Kędziory było dość ciemno, a jeden z bandytów był zamaskowany. Niektórzy świadkowie zeznawali na korzyść oskarżonych. Cały proces był typowo poszakiowy.

Ogłoszenie wyroku nastąpiło w ub. środę, w gmachu sądu okręgowego w Gnieźnie. Wszyscy oskarżeni zostali uwolnieni z braku dostatecznych dowodów ich winy.

Nieszczęśliwy wypadek na ulicy

Inowrocław. — Wstrząsający wypadek wydarzył się na ul. Dworcowej, niedaleko zabudowań fabryki Francka. Zajęty zwózką buraków cukrowych robotnik Wojciech Kołbusz z Kruśliwa, powożący czterokonnym zaprzęgiem, z nieustających narażeń przyczyna dostał się pod koła wozu ciężarowego, które przeszły nieszczęśliwemu przez brzuch i klatkę piersiową. Rannego odstawiono natychmiast do szpitala, już bez przytomności. Mimo energicznych zabiegów lekarskich, Kołbusz zmarł krótko po wypadku.

Informator m. Leszno

TELEFON 215: postój dorobek szmuckodowych w Rynku.

SAMOCHÓD OSOBOWY:

Wypożyczalnia samochodu osobowego. — skuteczna wszelkie zamówienia na jazdy pozamiejscowe i w pasie granicznym do Niemiec. Zgłoszenia M. J. Piłsudskiego 19 u p. Góralskiego. — Telefon 266.

FOTOGRAF:

Nowoczesną fotografię i wszelkie prace amatorskie wykonuje szybko, tanio i dobrze Foto — Albin Flieger, Leszno, Piłsudskiego 13.

FRYZJERZY

Upiększysz się w salonie fryzjerskim Mizgalskiego, Leszczyńskich 40. Trwała ondulacja, farbow. brwi i rzęs, masaż.

FELJETON „GLOSU“.

Swiece

(Humoreska).

Pan Pocieszny ma zmartwienie. Przyjechał z głuchej prowincji do krewnych w odwiedziny i zaraz pierwszego dnia pobytu słuł w pokoju elektryczną lampkę.

Stało się to w ten sposób, że pan Pocieszny, wychowany na nafcie, chciał wieczorem zgasić lampę i nie wiedział jak. Dmuchał na żarówkę, lał na nią zimną wodę, aż wreszcie pękła.

Z samego rana wymknął się z domu, żeby kupić nową. Na szczęście niedaleko był skład lamp.

— Czem panu mogę służyć? — spytał go subjekt.

— Proszę mi dać lampę.

— Jaką?

— Taką elektryczną do wkręcania.

— Aha! — domyślił się subjekt. — Pan szanowny sobie życzy żarówkę... Ile świec?

Pan Pocieszny spojrzał zdziwiony.

— Kto mówi o świecach? Ja proszę o elektryczną lampę, a nie o świece!

Subjekt uśmiechnął się pobłażliwie.

— Rozumiem, proszę pana, ale chciałbym wiedzieć, czy 25 świec, czy 40?

Pan Pocieszny zrobił wielkie oczy.

— Czy 25 świec czy 40?... Czy pan przypadkiem nie zwarjował? POCO MNIE 40 ŚWIEC? Czy ja urządzam choinkę?

— Więc ile?

— Co znaczy ile! Ja wogóle nie chcę świec! Żebym chciał świec to mnieoy wystarczyła jedna! Ale ja stukłem lampę i muszę oddać lampę!

— Dobrze, proszę pana — westchnął zniecierpliwiony subjekt. — Ale ja muszę wiedzieć, jaką pan chce lampę. Jak ona ma świecić, mocniej, czy słabiej?

Pan Pocieszny wzruszył ramionami.

— Zwyczajnie. Tak ma świecić, żeby w nocy było widno. Więcej nie. Bo potem, w dzień, już lampa niepotrzebna. I tak jest widno.

— Więc — zdecydował subjekt — dam panu 10 świec.

Pan Pocieszny aż dostał wypieków ze zdenerwowania.

— Nie wezmę ani jednej!!! — ryknął — Co się pan ze mną targuje. Jak przyszedłem po lampę, to sobie nie dam wtrynić świec. Ja jestem z prowincji, ale nie jestem idjota!

— Niechże pan mnie zrozumie — starał się tłumaczyć subjekt. — Tak jak mąkę się mierzy na kilogramy, tak lampy się mierzy na świece.

— Lampy się mierzy? Na świece?!

— mruknął gniewnie pan Pocieszny. — Albo pan ze mnie chce zrobić warjata, albo pan sam jesteś!

I obrażony wyszedł ze sklepu, trzasnawszy drzwiami.

Ale na ulicy zaczął się zastanawiać.

— Może ten subjekt ma rację? Może ja się nie znam? Może rzeczywiście lampy się mierzy na świece?

Żeby się przekonać, pan Pocieszny wszedł do następnego sklepu z lampami.

— Czem mogę panu służyć? — spytał subjekt.

— Proszę mi dać trzy świece elektrycznych lamp.

Subjekt popatrzył na klienta i wybuchnął śmiechem...

Pan Pocieszny na ten widok zagryzł ze złości wargi.

— Tamten łobuz sobie zakpił — myślał. — Warjata ze mnie zrobił. — Ale ja mu nie daruję. Ja go podam do sądu!

Twórzmy

polskie kapitały tak — jak twarżyliśmy naszą niepodległość —

Radioprogram

Niedziela, 1. listopada.

Warszawa. — 8,00 Audycja poranna. 9,00 Transmisja Nabożeństwa z Łodzi. 10,00 Koncert (płyty). 12,03 Koncert Małej Orkiestry P. R. 14,30 Nastrojowa muzyka. 15,30 Audycja dla wsi. 16,30 Muzyka. Kwadrans poezji żałobnej. 17,00 Koncert symfoniczny. 19,00 „Weseln” Wyspińskiego (Akt II). 19,45 „Apel Poległych” — transmisja z Grobu Nieznanego Żołnierza w Warszawie. 21,00 Muzyka polska. 21,15 „Mój przyjaciel z Podhala” — szkice. 21,45 Włoska muzyka fortepianowa. 22,15 Koncert wieczorny.

Poniedziałek, 2. listopada.

Warszawa. — 6,30 Audycja poranna. 12,03 Koncert. 12,40 „Matka Orkana” — pogadanka. 15,15 Dawna muzyka — audycja dla dzieci. 16,15 „Rozmowa ze Świątą” — oratorium na Dzień Edukacji. 17,15 „Konarski i Komisja Edukacji Narodowej” — odczyt. 17,30 Fragmenty „Wspomnień” Ryszarda Wagnera. 18,50 „Teatr Ludowy przy pracy” — pogadanka. 19,00 „Wspomnienia” — odczyt. 20,00 „Wspomnienia” — odczyt. 20,30 Pieśni. 21,05 Muzyka fortepianowa. 21,55 Recital fortepianowy. 22,00 Utwory organowe. 23,00 Muzyka.

URZĘDOWA CEDULA

GIELDY ZBOZOWEJ I TOWAROWEJ

Poznań, dnia 29. 10. 1936 r.

Ceny orientacyjne

Zyto	17 75
Pszenica	25 75
Jęczmień browary	20 75
Jęczmień 63—640 g/l	21 25
Jęczmień 667—676 g/l	21 75
Jęczmień 700—715 g/l	22 00
Owies	28 00
Mąka żytnia wyciąg 0,30% w/w	27 50
Mąka żytnia I. gat. 0,50% w/w	26 00
Mąka żytnia I. gat. 0,65% w/w	42 50
Mąka pszena g. IA 20% w/w	41 50
Mąka pszena g. IA 45% w/w	40 00
Mąka pszena g. IB 55% w/w	39 50
Mąka pszena g. IC 60% w/w	39 00
Mąka pszen gat. I D 65% w/w	37 50
Mąka pszen gat. IIA 20-55% w/w	36 50
Mąka pszen gat. IB 20-65% w/w	35 00
Mąka pszen gat. I D 45-65% w/w	34 50
Obępy żytnie tand.	14 50
Obępy pszen. grube stand.	13 50
Obępy pszen. średnie	12 75
Obępy jęczmień tand.	39 00
Rzepak zim.	39 00
Siemka lute	21 00
Gorzecza	21 00
Groch Wiktorja	62 00
Groch Folgera	21 25
M k niebieski	17 25
Makucha lutej w taflic	3 10
Makucha rzepakowy w taflic	4 00
Ziemniaki fabryczne za kilo	4 65
Ziemniaki jadalne	4 65
Siano zwykłe luzem	4 80
Siano zwykłe prasowane	5 80
Siano nadnoteckie luzem	29 50
Siano nadnoteckie prasowane	28 00
Mąka pszen. g. II F 55-65% w/w	26 00
Mąka pszen. g. II G 60-65% w/w	26 00
Mąka pszen. gat. IIIA 60-70% w/w	24 00
Mąka pszen. g. IIIB 70-75% w/w	23 00
Siemka pszena luzem	2 80
pszena prasowana	2 80
żytnia luzem	1 75
żytnia prasowana	1 75
owsiana luzem	2 00
owsiana prasowana	2 00
jęczmieńna luzem	2 00

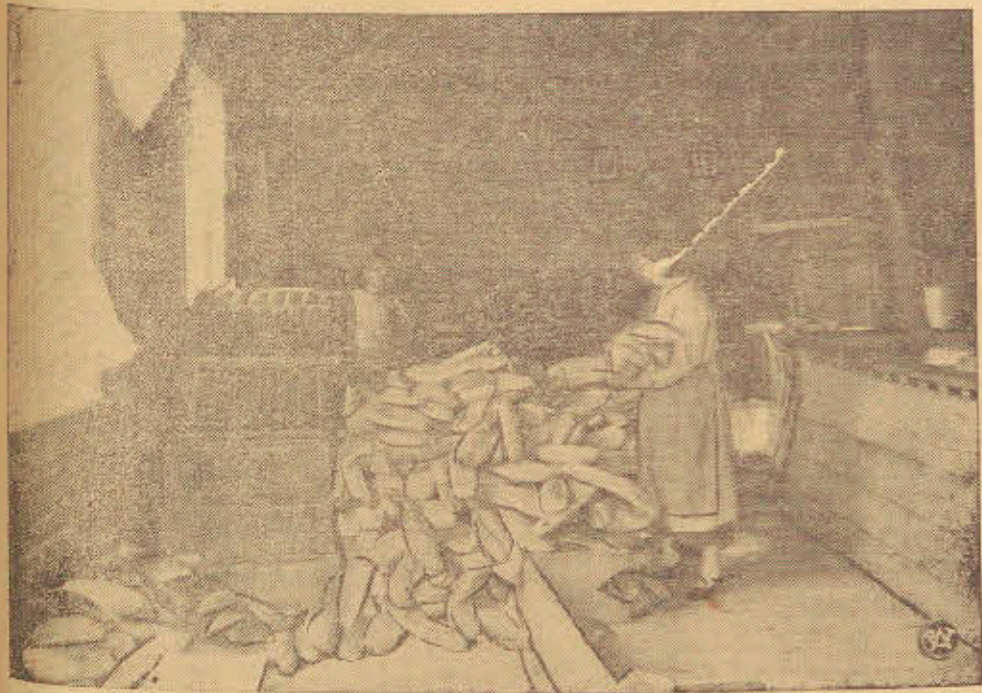
Uspokojenie spokojnie

Komunalna Kasa Oszczędności m. Bojanowa

w Bojanowie

Institucja finansowa prawa publicznego o popularnej pewności. Za zobowiązania Kasy odpowiada miasto Bojanowo swoim majątkiem oraz wszelkimi dochodami komunalnymi.

WKŁADY przyjmuje począwszy od 1,— zł. — Wypożyczamy skarbanki oszczędnościowe — Tajemnica wkładów gwarantowana



Zdjęcie przedstawia moment przygotowywania racyj chleba dla bezrobotnych w kuchni Obywatelskiego Komitetu Pomocy Społecznej w Warszawie.



Przed paroma dniami odbyła się w miejscowości Corridonii we Włoszech z udziałem Benito Mussoliniego, uroczystość odsłonięcia pomnika Filipa Corridonii, bohatera wojny światowej. — Mussolini wygłasza przemówienie obok odsłoniętego pomnika Corridonii'ego.



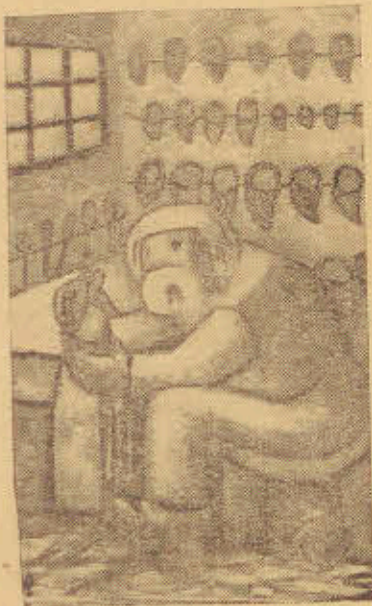
Włoska misja wojskowa przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie



Onegdaj stowarzyszenie „Les Amis de la Pologne“ w Paryżu, znane ze swej ożywionej i pożytecznej działalności, podejmowało specjalnym przyjęciem ambasadora R. P. w Paryżu p. Juljusza Łukasiewicza. — Fragment z przyjęcia. Stoją od lewej do prawej: p. Armbruster, prezes stow., „Renaissance Francaise“, p. Rosé Bailly, amb. Łukasiewicz, i min. Marin.



W sali „Obiadów czwartkowych“ na Zamku został otwarty XII Zjazd Delegatów Związku Muzeów w Polsce, poprzedzony nabożeństwem w katedrze św. Urszuli. Widok ogólny na sali obrad w momencie inauguracji zjazdu przez dyrektora Muzeum Narodowego w Krakowie dr. Fel. Kopere.



W salonach Instytutu Propagandy sztuki odbyło się w obecności wicemin. W. U. i O. P. prof. Ujejskiego otwarcie nowych wystaw, a w szczególności wystawy prac Tadeusza Makowskiego, znakomitego malarza polskiego, zmarłego w 1932 r. w Paryżu. — Na zdjęciu olejny obraz Tadeusza Makowskiego p. t. „Le Sabotage“.



Ucieszymy obrazek z wystawy psów w Londynie.

Wielki wybór w nowościach w zimowych

po cenach najniższych poleca

materiały damskie na płaszcze i suknie, materiały męskie na palta i ubrania, wszelkie barchany — płótna — inletry — firany — kapy — obrusy — chodniki — dywany — ceraty — linoleum — chusty wiejskie — zynelki

JAN PAWELCZAK - LESZNO

RYNEK 3.

RYNEK 3.

REKAWICZKI
PANCZOCHY

TRYKOTY — BIELIZNA

Zawiadomienie.

Szanownemu Obywatelstwu miasta Leszna i okolicy donoszą uprzejmie, że w sobotę, dnia 31-go października 1936 r., otwieram

Zakład Fryzjerski

dla Pań i Panów

w Lesznie przy ul. Narutowicza 15

Staraniem moim będzie Szanownych Klientów zadowolili fachową i rzetelną pracą.

Z prośbą o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa, kreślę się

Z szacunkiem
Franciszek KACZMAREK

W. Sz wajkiewicz



Leszno - Przemysłowa 31
dostarcza również wszelkiego rodzaju SZYLDY.

Największa fabryka octu na Wlkp. i Pomorze

Józef Górecki

Leszno. Tel. 68.

Sprzedaż wagonowa, hurtownia i butelkownia. „GÓREWIN” do nabycia w każdym składzie spożywczym.

Spółeczne Biuro Pośrednictwa Pracy

w Lesznie, Plac Dr. Metziga 3, I. p. lewo

ma zawsze większe zapotrzebowanie dla kucharek na majątki, do miasta, również na wyjazd, służące z gotowaniem samodzielnym, bony i pokojowe — pierwszorzędne na majątki dobrze polecane mogą się zawsze zgłaszać, a znajdują dobre posady. Polecam bardzo dobre kucharki na uroczystości. Kierowniczka.

Agenci

do sprzedaży narzędzi rolniczych poszukiwani. Zgł. Zakład Ludowo-Przemysł. Lwów skrytka 174.

TAPETY

od 60 gr — listwy, papier pakowy, gazetowy, pergaminowy, toaletowy, kartony, towary galanteryjne.

„BAZAR”

właśc.: PAWEŁ ABI
Leszno, J. Piłsudskiego 3.



A. Dzikowski,

Leszno,

Rynek 6. Rynek 6.

Telefon nr. 11

Służąca

silna, umiejąca gotować do wszystkiego potrzebna.

Leszno, ulica M. Piłsudskiego nr. 23, m. 2, I. p.

budowlane

Parcele

wymierzone na spłaty ratalne, po 600 zł za morgę sprzedaje. Dorczak Leszno Raj.

Zamówienia na ziemniaki jadalne

zółtomięsne — przyjmuje jeszcze do 7. 11. włącznie

Majątność Antoniny

telefon 180.

Leszczyńska Szkoła Muzyczna

z prawami Szkół Państw.

przyjmuje

uczniów

początkujących i zaawansowanych każdego czasu. Informacji udziela kancelaria ul. Bracka 14 codziennie w godz. od 9-13 i 15-18.

3 pokoje

i kuchnia z komfortem, od 1. 11. 36 do wynajęcia. Leszno, ul. G. Narutowicza 30.

Dom

kawiarnię, 20 dużych ubikacji, stajnię, stodołę, lodownię i pięć morgów stoletniego parku, tanio sprzedam lub wydzierżawie. Dorczak, Leszno Raj.



P12/330
Persil
Henko
oto dwa środki, bez których niema prania!

Dr. Zbigniew Stasch

b. asystent Prof. Dr. Semerau-Siemianowskiego

ostadził się

jako specjalista w chorobach serca

Poznań - Al. Marcinkowskiego 18.

Tel. 46-66.

Wielki wybór — Ostatnie nowości w materiałach na ubrania i płaszcze

Wykonuję rewerendy, fraki, peleryny i mundury oraz wszelką garderobę męską i damską według — najnowszej — mody

Tomasz Stanek mistrz krawiecki Leszno, Leszczyńskich 43.

Na Sezon Jesiennie - Zimowy

Olbrzymi wybór:

PŁASZCZY damskich najnowsze fasony od skromnych do najwięcej eleganckich.

KURTKI SKÓRZ. i **SPORTOWE** spodnie, bryczesy itp.

MUNDURKI i płaszcze szkolne wszystko od najtańszych do najwykw.intn.

PŁASZCZYKI dziewczęce i chłopięce we wszystkich wielkościach i kolorach.

PALTA i **UBRANIA** — męskie i chłopięce.

J. Fabianowski Leszno Rynek 33

Wielki wybór w meblach

znajdziesz tylko w znanej ze swej solidności i niskiej cenie firmie chrześcijańskiej

Robert Pabisch

mistrz stolarski

Bardzo dogodne warunki spłaty.

Skora i rzetelna obsługa.

Założ. 1885.

SKŁAD TRUMIEN

Założ. 1885.

LESZNO

Karola Marcinkowskiego 22 przy pl. Kościuszki

LESZNO

Na sezon

**Zimowy
1936**

**Materiały płaszczone
TERAZ**

NAJWIĘKSZY WYBÓR
NAJNIŻSZE CENY!

poleca

BŁAWAT

właśc.: Józef Pawelczak

Leszno

Rynek 31.

Rynek 31.

Za na desłane telegramy, kwiaty i prezenty w dniu naszego, składamy wszystkim serdeczne

Bóg zapłać!

LEON KOSTUJAK z żoną WŁADYSŁAWA z d. Skrzypczak

Leszno, w październiku 36 r.

STENOGRAFII polskiej i niemieckiej
PISANIA MASZYNĄ syst. 10-cio palcowy
Metoda „Znanickiego” — uczy A. Znanicki,
Leszno-Wlkp. Marsz. J. Piłsudskiego 9, m. 5, tel. 147
Czas w dniach 10—12 i 15—17 z wyjątk. czwartków i sobót.
CENY mały... Wielanie fachowo, szybko i tanio



**Polkie radjo — Szkoły Muzyczne,
Statki Morskie i Znawcy**

to Klienci Fabryki Pianin

„ARNOLD FIBIGER”

Centralny Magazyn Pianin
Pana, ul. Pierackiego 11.
Niskie ceny!

Kalisz
ul. Szopena 9
Dogodne spłaty!

Parcele letniskowe

romantycznie i zdrowo położone nad jeziorem majątkości

KRZYCKO-MAŁE

pod Leszmem — na dogodnych warunkach
na sprzedaż. Terminy sprzedaży każdy wtorek w kasie majątkości Krzycko-Małe. —
Blizszych informacji udziela

BIURO PARCELACYJNE, POZNAŃ
Plac Wolności 11. tel. 58-15.

Obwieszczenie. Dnia 5. listopada 36 r. odbędzie się w Ujeździe przed majątkością Ujazd o godz. 10. licytacja następujących przedmiotów: 2 stogi żyta Ujazd nr. 10, których łączna suma oszacowania została na kwotę 4.000 zł. Powyższe przedmioty oglądać można w dniu licytacji w czasie od godziny 9.45 do godz. 10-tej. Śmigiel dnia 30. 10. 36 r.

Antoni Rykaczewski,

Komornik Sądu Grodzkiego w Śmiglu

10.000 zł

Wypłacone na l. hipotekę na dom szarytowski, wartość 60 tysięcy zł.
Zgłoszenia do administracji „Głosu” pod „E. J.”

Mieszkanie

4 pokojowe z kuchnią na I p-trze przy Rynku, nadające się na biura, zupełnie odnowione, zaraz do wynajęcia. — Zgłoszenia: Leszno, ulica 17 Stycznia nr. 24, I. piętro.

Mieszkanie

3 pokojowe z kuchnią — w nowym domu, z światłem elektr. zaraz do wynajęcia. — Leszno, Szosa Kąkolewska 2.

Dla dobrego lokatora — poszukuję bezinteresownie **mieszkania**

3 pokojowego w nowym domu. Łask. zgłosz. piśm. upraszam skierować do eksp. Głosu pod „Y. B.”

Mieszkanie

3 pokoje i kuchnia, przedpokój, gaz, elektryka, na parterze od zaraz do wynajęcia. — Wiadomość u właśc. Leszno, ulica Dąbrowskiego nr. 11, m. 3.

Polecam

**Ia górnośląski
kokshutniczy
węgiel, brykiety
i drzewo opałowe.**
J. Michniewski

Leszno, pl. Kościuszki 2
Telefon 19.

Skład

kolonialny
zaprowadzony, w drobnym położeniu przy ruchliwej ulicy korzystnie sprzedam od zaraz. Oferty do eksp. „Głosu” pod nr. 310.

**2 umebl.
pokoje**

do wynajęcia. Leszno, ul. Paderewskiego nr. 2.

Pokój i kuchnia
do wynajęcia, dla bezdzietnego małżeństwa. Leszno, M. Piłsudskiego 3. Inform. w składzie.

2 pokoje

z kuchnią od 15 listopada rb. do wynajęcia. Leszno, Król. Jadwigi 2.

Jesień!

W wielkim wyborze **Zima!**
Płaszcze damskie i dla dziewcząt - męskie i dla chłopców - ubrania - marynarki - jupy spodnie - odzież robocza - gotowa i na miarę
Wszelkie artykuły męskie i damskie dobrze zaopatrzone w dziale bławatów po najniższych cenach — poleca

WOJCIECH SMUL

Dom parafialny obok kościoła LESZNO, Leszczyńskich 1 F-a chrześcijańska

Dr. L. Niczyperowicz

specjalista chirurg

przeniósł praktykę
z dniem 1 listopada br. z Rynku 24
na ul. Łaziebną 14.

róg Al. Krasieńskiego
naprzeciwko Ubezpieczalni Społecznej
Telefon 150. Godziny przyjęć 9—11 i 3—4.30.

14 do 20 tysięcy złotych

wydam na kupno kamienicy, reszta hipoteka.
Szczegółowe oferty do eksp. „Głosu” w Lesznie pod lit. „R. R. W.”

Aparaty sieciowe już za zł 110,—



Największy i najstarszy
ZAKŁAD POGRZEBOWO - DEKOR.

TRUMNY WIELKI WYBÓR
CENY KONKURENCYJNE
T. NEIMANN, LESZNO,
ul. Oslecka 7.

„MEBLOSTYL” - LESZNO,
Rynek 17

CAŁA TAJEMNICA

skutecznej reklamy ogłoszeniowej polega na tym, że im większą popularnością i poczytnością cieszy się „GŁOS”, tem obfitszy owoc przynoszą zamieszczone ogłoszenia.

Właśnie w tem tkwi wielka wartość ogłoszeniowa,

„Głosu Leszczyńskiego”

ze czytelnicy tem samym zaufaniem co swoją gazetę darzą również ogłaszających się interesentów.

W piątek, dnia 30. października 36 r. o godzinie 10-ej wiecz., zasnął w Bogu po długich, ciężkich cierpieniach, nasz najukochańszy ojciec, teść, dziadek, brat i szwagier śp.

Paweł Nerlich

stelmach polier

przeżywszy lat 66.

O czym donosi w ciężkim bólu pogrążona

rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 2. listopada o godz. 3. popoł. z domu żałoby w Lesznie, przy ul. Lipowej 57.

Szan. moim Odbiorcom najuprzejmiej donoszę, że wydzierżawiłem

moją piekarnię w Zaborowie p. Nowakowskiemu

który przedsiębiorstwo to nadal prowadzić będzie.

Dziękując za dotychczasowe zaufanie i poparcie, proszę takowem darzyć również mojego następcę. Z poważaniem

BR. PFLANZ.

Powołując się na powyższe ogłoszenie p. Pflanza, mam zaszczyt zakomunikować, że przejętą

piekarnię

nadal prowadzić będę.

Staraniem mojem będzie Szan. Kliencie jak najuprzejmiej obsłużyć i zdobyć sobie zaufanie P. P. Kupujących.

Z poważaniem
FR. NOWAKOWSKI.

W olbrzymim wyborze polecam nowości jesienno-zimowe

eleg. garsonki, suknie wełniane, swetry damskie, dziecięce, pulowery męskie i chłopięce, pończochy, rękawiczki i wełna. Specjalny dział bielizny damskiej, męsk. i dziecięcej. **Niebywałe niskie ceny.** Zapraszam bez obowiązku kupna.

Leon Pawelec

Leszno

Rynek 38

NOWE CENNIKI

do składów wędliniarskich kolonialnych i piekarskich

wyszły z druku —
i są do nabycia —

Drukarnia Leszczyńska - Leszno

ulica Wolności nr. 21, Telefon nr. 61.

Szlifiarnia i warsztat reparacyjny A. Just

ulica Zielona 9.

wchód z ulicy Leszczyńskiej naprzeciw Kościoła

wykonuje wszelkie szlifowanie płaskie i żłobione na specjalnych aparatach. **Specjalność:** ostrzenie brzytw, żyłek, maszynek do włosów, maszynek do bydła, maszynek do mięsa itp. W dniach targowych przyjmuję zlecenia na Rynku — obok F-my Fr. Przymuszała.

Fachowa naprawa lalek.

Mieszkanie

2 pokoje i kuchnia w podwórzu, do wynajęcia — Leszno, Łaziebną 4, I. p. mieszk. II.

Mieszkanie

5 pokoi., kuchnia, ogród zimowy, z wszelkimi przy należnościami oraz z centralnym ogrzewaniem, od 1. 11. wzgl. później do wynajęcia. Remus, Leszno, Jagiellońska 1.

Zelazną, emalij., dużą

wannę kąpielową oraz młody pies

jamnik do sprzedania. — Zgłosz. Leszno, Leszczyńskich 37.

LOS Y

do 2 klasy 37 Loterii Państwowej nadeszły.

Cena losu dla graczy:

1/1 zł 40,00 1/2 20,00 zł 1/4 10,00 zł

Cena losu dla nowonabywców:

1/4 zł 80,00 1/2 40,00 zł 1/4 20,00 zł

Główne wygrane w tej klasie

2 po 100.000 zł

oraz 1.000.000 zł w 4-tej klasie

Kolektura Loterii Państwowej A. MARSKI

LESZNO, RYNEK 8.

W niedzielę obyczajowa PREMIERA!

Film, który wstrząsnął sercami milionów widzów pod tytułem

„Oskarżam Cię Matko”

W sobotę, dnia 31. bm. i poniedziałek 2. 11. (zaduszki) kino nieczynne.

Kinoteatr Hotel Polski

LESZNO

Victoria



Pięciolampowa superheterodyna w układzie oktoda-duodiody Antifading. Siedem obwodów. Cztery zakresy fal. Wielki głośnik dynamiczny. Regulacja siły. modulacja tonu.

ELEKTRIT RADIO

ODBIORNIKI O DŹWIĘKU NATURALNYM. Do nabycia w radioskładnicach w całym kraju.

Sypialnia Jesion. i kuchnia

tanio na sprzedaż.

F. Sobol, mistrz stol. Leszno, ul. Łaziebną 6.

Co będzie w Sokolni?

w dniu 15. XI. br.

Tapczany, kanapy, leżanki materace

fachowe wykonanie pod gwarancją poleca

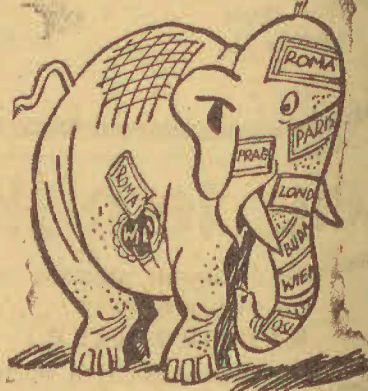
J. Barański, Leszno, Leszczyńskich 37.

Murowane

ma powodzenie każdy kupiec i sprzedawca, więc, który ogłasza się w bardzo poczytnym

„GŁOSIE”

Poświadczy to dużo przedsiębiorstw, które dzięki reklamie w piśmie naszem zdobyły się utrzymać na poziomie — mimo szalonego kryzysu, jaki przeżywamy!



Zazdrość.

— Przypatrzył się tylko twojemu nowemu koledze. Zwiedził już cały świat.

To szczytowe arcydzieło geniuszu ludzkiego. Film, poruszający pałace zagadnienia bezdomnej, pozbawionej opieki młodzieży.

Początek o godzinie 8-mej wieczorem w niedzielę o 2, 4, 6 i 8-ej wieczorem

PRZEDPŁATA na pocztę wraz z tygod. „Ognisko Domowe”, „Przyjaciół Rolnika” i dodatkiem powieściowym z odnoszeniem do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i w agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnoszeniem do domu 1,70 zł. — Oddzielny numer kosztuje 10 gr.

W razie przeszkód w zakładzie spowod. wyższą siłą, wydawn. nie odpowiada za dostarczenie pisma. — Redaktor odpowiedzialny: Mieczysław Urbanowicz w Lesznie.

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 lam. na str. 6 lam. 20 gr. Reklamy 1 lam. w dzień redakcyjn. 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 1,— zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.